

Protokół Nr IV/2015
z Sesji Zwyczajnej Rady Gminy Kościerzyna
z dnia 19 maja 2015 roku
od godziny 10.20 do godziny 12.30

Stan radnych Rady Gminy – 15

Obecnych na sesji w trakcie głosowań – 15

Sesja Rady Gminy rozpoczęła się o godzinie 10.20 na sali posiedzeń Urzędu Gminy. Podczas posiedzenia uczestniczyło 15 radnych zgodnie z listą obecności zał. 1 oraz 36 sołtysów zał. 2. W trakcie sesji udział wzięli, Wójt Grzegorz Piechowski, Z-ca Wójta Grzegorz Świtala, Skarbnik Edmund Ostrowski, Sekretarz Katarzyna Knopik, Radca Aneta Kostka oraz Kierownicy jednostek organizacyjnych: Barbara Ciężka- GOPS, Grzegorz Daszkowski – ZSKiT, Marzena Klieinschmidt - WPPiN, Barbara Jankowska – ZOGK, Zbigniew Malek – ZKGK, przedstawiciele prasy lokalnej.

Ad.1

Otwarcia Sesji Rady Gminy Kościerzyna dokonał Przewodniczący Rady Gminy Kościerzyna Andrzej Bober, który powitał wszystkich zgromadzonych.

Przewodniczący stwierdził prawomocność sesji.

Ad.2

Przewodniczący Rady w związku z brakiem uwag do proponowanego porządku posiedzenia zgodnie z zał. 3 do protokołu przeprowadził głosowanie nad jego przyjęciem.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących):

za – 15

porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3

Zatwierdzenie protokołu z II Sesji Rady Gminy Kościerzyna.

Przewodniczący Rady Gminy przeprowadził głosowanie nad przyjęciem protokołu z II Sesji Rady Gminy Kościerzyna

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 15

protokół został przyjęty jednogłośnie.

Ad.4

Wójt przedstawił sprawozdanie z pracy Urzędu w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady (zał. Nr 4).

A. Maliszewski „Oдноśnie konsultacji w sprawie uzdrowiska, czy jest uzgodniona data wspólnego spotkania z Radnymi miasta Kościerzyna w tej sprawie.”

Wójt „Ja taką propozycję podałem na tym spotkaniu, które się odbyło, o którym była mowa. Myśmy wspólnie ustalili termin spotkania. Natomiast w związku z zapisami, które dotyczą gminy Kościerzyna, musiałbym szerzej powiedzieć, bo uzdrowisko to są 3 obszary, A uzdrowiskowy, B, który okala i C, który jest takim zapleczem. Obszar uzdrowiskowy C w tym projekcie tej koncepcji dotyczył sołectwa Szarlota. Natomiast ze względu na planowane wydobywanie żwiru, ono dzisiaj już tam występuje, my zmieniamy miejscowe plany Rybaki VI, to wyklucza, aby obszar C, czyli ten obszar okalający był obszarem dzisiaj Szarloty. I tutaj są możliwe dzisiaj jakieś rozwiązania, ale jakie one będą, jaka będzie koncepcja, dopiero projektant miał się nad tym zastanowić, czy to w ogóle jest możliwe. Dlatego, że przepisy mówią wyraźnie o tym, że na obszarze C możliwa jest tylko eksploatacja surowców służących realizacji uzdrowiska, czyli na przykład wód termalnych, czyli na przykład borowiny, czy jakichś innych tego typu rzeczy, które służą realizacji uzdrowiska. Nie ma możliwości, żeby na tym terenie było wydobywanie żwiru. W związku z tym jak dzisiaj jest zaplanowany obszar Szarloty, w obszarze sołectwa uzdrowisko jest niemożliwe do zaplanowania. Natomiast ja te informacje przesłałem do osoby, która ten projekt przygotowuje. Nie mamy jeszcze odpowiedzi, propozycji, czy w ogóle jakakolwiek propozycja będzie, czy w ogóle to jest możliwe, tego my nie wiemy. Dopiero jak będzie taka propozycja, to wtedy będzie zaplanowany termin spotkania Rady Gminy, Rady Miasta. Bo pytanie jest tylko takie, czy będzie po co. Może się okazać, że nie będzie po co. Ja tego nie wiem. Ja tylko mówię, sytuacja wyniknęła dlatego, że wcześniej na moje wielokrotne pytania, czy fakt, że na terenie Szarloty, Rybaki VI jest planowana eksploatacja żwiru, czy przeszkadza ewentualnym, późniejszym planom uzdrowiska - otrzymałem zawsze odpowiedź, że nie przeszkadza. Nie ma przeciwwskazań. Jak otrzymaliśmy dokumenty, w których był opis dotyczący tego, co można w obszarze A, B i C, a czego nie wolno, to mówię, że jest ważny zapis w obszarze C, obszarze A i B, to już w ogóle nie mówię, w obszarze C nie ma takiej możliwości, że gmina Kościerzyna planuje tam wydobywanie żwiru. Tylko tyle mogę powiedzieć.”

A. Maliszewski „Ogólnie ten cały dokument zatrważa nas troszeczkę, bo miasto troszeczkę poszło z dużym rozmachem w planach na nie swoich terenach. My w listopadzie uchwalamy studium, gdzie obręb, który miał ewentualnie wchodzić pod uzdrowisko, gdzie też spotykało się z naszym protestem, ale uchwaliliśmy, żeby nie poszedł ten dokument do przodu i raptem pokazuje się jakieś opracowanie wykonane w tym roku, gdzie wchodzi w obszar całego naszego sołectwa Szarlota, to tutaj na dzień dobry nasze poważne zaniepokojenie wzbudziło. Inną sprawą jest też sprawa wynikająca z przepisów. Jeżeli ktoś planuje obszar uzdrowiskowy na terenie dwóch samorządów, no to tym całym obszarem może zarządzać jeden z samorządów, czy powołany jakiś Związek. Więc tutaj widzi Pan, że ktoś z buciorami wchodzi na nasz teren.”

Wójt „Bez zgody Rady Gminy nigdy na tych terenach nic się nie zmieni. To jest koncepcja, mówimy o koncepcji, która pokazuje możliwe rozwiązania. Ja ostatnio rozmawiałem z Panem Burmistrzem, zapytałem się go jakie jest stanowisko Burmistrza i Rady Miasta. Z tej rozmowy wynika, że tak do końca nie ma sprecyzowanego stanowiska i dlatego mówię, że czekamy na te rozwiązania, o których ja mówiłem, czy one w ogóle są możliwe, czy przy takim planowaniu, o którym my przed chwilą mówiliśmy, czy jest w ogóle możliwość zaplanowania strefy C. Jeżeli tak, to jakiej i ona musi być przedstawiona. Żeby w przyszłości, bo my mówimy tu o projekcie, który hipotetycznie jest możliwy za 10-15 lat, możliwy, jeżeli w ogóle, to i tak, jeżeli on byłby możliwy Rada Gminy musi uchwalić zmianę planu dotyczącego tego uzdrowiska. Także bez Rady Gminy tu się nic nie wydarzy.”

A. Maliszewski „Na przyszłość chcielibyśmy być szybciej informowani o planach takich dokumentów, jeżeli sąsiedni samorząd do tego przystępuje, to wypadałoby chociażby nas

poinformować, a nie pokazywać nam takiego gotowca, w którym dwoma, trzema słowami jest zakreślone, że to jest plan. Ale jeżeli to się czyta dogłębniej, to jest taka koncepcja, jeżeli się to czyta dogłębniej no to tak jak to miałyby być. Ja się nie dziwię, bo wpłynął do Pana wniosek od mieszkańców sołectwa Szarlota, czy miał wpłynąć. Myśmy dostali na maile. Tutaj taki protest mieszkańców wpływa. Ja się wcale nie dziwię zatrwożeniu mieszkańców tego sołectwa, że coś się dzieje poza ich plecami.”

Wójt „Ja generalnie nie wiem czy to was zaskoczy, czy nie, uważam, że to jest dobry pomysł, ale zaraz powiem dlaczego. Po pierwsze, jeżeli ten pomysł w ogóle mógłby być zrealizowany na tym terenie, o którym mówimy, to mówię, że żwirownia w ogóle dzisiaj wyklucza, zakładając, że to nastąpi po wydobyciu żwiru, założymy, przez chwilę, czyli za 20 lat, nie wiem, 10 lat, nie wiem jak długo będzie wydobyte, gdzie te tereny zostaną przywrócone jako tereny leśne. Kwestia uzdrowiska, to jest kwestia wykorzystania tak naprawdę możliwości szpitala i ośrodków na przykład naszych wypoczynkowych, mogłyby służyć na przykład rehabilitacji. Tak olbrzymi szpital jaki dzisiaj jest ma olbrzymie problemy z wykorzystaniem całej powierzchni i patrząc na to, to ma jakiś sens, jakąś logikę. Bez zgody Rady, to jest jakaś koncepcja, jakiś pomysł, jakiś plan i bez konsultacji społecznych, bez zgody nie zostanie zrealizowane. Także to nie jest tak, że ktoś coś sobie wymyśli, że na pewno zostanie zrealizowane. Na razie mówimy o pewnej koncepcji, pomysłe, który moim zdaniem nawet przy dobrych wiatrach ma mieć szansę realizacji za 10-15 lat. Także to jest odległa przyszłość. W tej sprawie, jeżeli będzie musiało być, musi odbyć się spotkanie Rady Gminy Kościerzyna i Rady Miasta Kościerzyna po to, żeby wszyscy byli poinformowani, bo często nasze obawy biorą się z faktu, że my tak naprawdę nie wiemy co to jest, jakie są przepisy, czy są z tego tytułu jakieś przeszkody, czy będziemy mieli z tego tytułu jakieś korzyści, jakieś straty. O tym wszystkim Radni muszą być poinformowani. Notabene na ten temat odbyło się już spotkanie, ja nie pamiętam, od nas chyba Pan Franek był. Tam na tym spotkaniu można było pytania zadawać. Jeżeli ten projekt w ogóle będzie realizowany takie spotkania musiałyby się odbyć.”

A. Maliszewski „Ja bym proponował zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz, bo z Pana wypowiedzi dwie rzeczy szczególnie się wykluczają, bo powstanie uzdrowiska za 10, 15, czy 20 lat, a druga sprawa wolne powierzchnie w szpitalu. Szpital jest spółką i nie może być czegoś takiego wśród zarządzających tej Spółki, że oni mają koncepcję wykorzystania powierzchni za 10, 15, 20 lat dopiero. Oni muszą te wolne powierzchnie, które generują koszty znaleźć wykorzystanie ich troszeczkę wcześniej. Więc ta cała koncepcja według mnie bazuje nie na takich podstawach, gdzie za 10 lat wykorzystam połowę szpitala pomieszczeń, które stoją wolne.”

Wójt „Nie chciałbym wypowiadać się za Pana Prezesa szpitala. Natomiast Pan Prezes szpitala był na tym spotkaniu i powiedział, że absolutnie szpital jest zainteresowany tym projektem uzdrowiskowym właśnie ze względu na poszerzenie bazy usług, które może świadczyć. Ja mówię, że dzisiaj jest taki problem. Rzeczywiście ma Pan rację za 10 lat, nikt nas nie wie, nie wiemy co będzie za rok. Więc to jest tylko takie gdybanie. Myślę, że na tym etapie, bym zostawił, mówię, że nic się nie wydarzy w tym względzie, jeżeli nie będzie jakiejś koncepcji, która będzie dopiero przedmiotem wspólnego spotkania Rad i omówienia tego i uzyskania aprobaty, albo tak, albo nie aprobaty dla tego projektu.”

F. Niklas „Ja wszystko rozumiem, uzdrowisko potrzebuje przestrzeń zieloną, ja to rozumiem, ale dlaczego się pchać na przemysł, tu gdzie są Rybaki, Szarlota. Można iść pod Fingrową Hutę, aż do Skorzewa. Tam są piękne lasy, piękne uzdrowisko, Wieprznica jest, jest jezioro i rzeka, jest wszystko. Uzdrowisko potrzebuje takiego terenu urozmaiconego. Są liściaste lasy, iglaste lasy, jakie im trzeba. Nie, to się wszyscy pchają pod ten przemysł. Ja nie rozumiem tego. Panie Wójcie ja bym proponował, żeby Pan im odpowiedział, proszę się pchać w inną stronę.”

Wójt „Gdyby było to takie proste jak Pan mówi, to dawno byłoby to zrobione. Problem uzdrowiska polega na tym, że uzdrowisko musi mieć szpital uzdrowiskowy, a szpital uzdrowiskowy jest w tym miejscu, w którym jest i to jest strefa A, czyli strefa uzdrowiskowa i musi okalać strefa B i strefa C. Ona nie może być gdzieś tam daleko, tylko musi być w obrębie szpitala uzdrowiskowego. Tam co Pan mówił, tam jest też zagwarantowane, bo jest jezioro Garczyn. Tylko mówię, umiejscowienie tego szpitala jakby warunkuje dalszą strefę, czyli B i C. Proponuję żebyśmy to zostawili, jeżeli takie spotkanie będzie miało w ogóle miejsce, jeżeli ten projekt będzie miał w ogóle jakąś szansę, bo wtedy ja rozumiem, ci którzy przygotowują tą koncepcję dokładnie ustalą, opowiedzą, będzie możliwość zadania pytań, usunięcia wątpliwości, albo ich nabrania. Zobaczmy.”

R. Jażdżewski „Czy były zrobione w ogóle jakieś symulacje odnośnie tego, jakie mamy z tego tytułu zyski, jakie straty? Ja przypomnę, że w strefie ochronnej C nie będziemy mogli rozwijać przemysłu w Rybakach poza wydobywaniem żwiru, mamy również inne przedsiębiorstwa, które produkują i prowadzą działalność gospodarczą. Z tego tytułu, jeżeli my pozwolimy na wyłączenie tego, to nasze wpływy będą też znacznie mniejsze.”

Wójt „Nie ma takiego zagrożenia. Zakłady, które funkcjonują w tym obszarze będą funkcjonowały. Nie wiem czy to w ogóle powstanie. Gdyby zakłady, które funkcjonują i to też jest brane pod uwagę, przy tworzeniu tego projektu, czy zakłady funkcjonujące, czy ich wpływ może być na tyle negatywny, że tego uzdrowiska mogłoby nie być. Ja na to nie umiem odpowiedzieć. Co do zysków i strat. Gmina, która chciałaby aby na jej terenie powstało takie uzdrowisko musi stworzyć warunki prawne. Natomiast gmina nie będzie realizować tego uzdrowiska w sensie inwestowania. Nie my jesteśmy od tego. Inwestowanie, to powinno być jakaś firma, szpital. To już jest zupełnie inny temat. Jakie są zyski. Na terenie uzdrowiska są opłaty uzdrowiskowe i jeżeli z tytułu opłat uzdrowiskowych, które obejmują cały teren, nie wiem, dostaniemy na przykład 200.000 zł, to drugie 200.000 zł dopłaca Państwo.”

R. Jażdżewski „Czyli jak dobrze rozumiem z tego tytułu mogą wzrosnąć jedynie opłaty w strefie C. Natomiast zysków jako takich dla gminy nie będzie żadnych.”

Wójt „Oczywiście, że mogą być, ja mówię mogą być potencjalne. Na przykład ośrodki, które znajdują się na terenie części uzdrowiskowej, mogą dzięki szpitalowi uzdrowiskowemu prowadzić różne działania związane z rehabilitacją. Ja dzisiaj nie powiem, że na pewno tak będzie. Mówię o prawnych możliwościach, bo tak się dzieje normalnie. Czyli jest szpital uzdrowiskowy, wokół tego szpitala powstają ośrodki, które zajmują się rehabilitacją, gdzie ci którzy są w szpitalu są kierowani do ośrodków, które prowadzą działalność gospodarczą i płacą nam podatki.”

R. Jażdżewski „Ale oni mogą prowadzić działalność gospodarczą również bez utworzenia uzdrowiska. Oni nie potrzebują do tego uzdrowiska. Mogą w tym szpitalu prowadzić wciąż tą samą działalność gospodarczą, a tym samym nam nie utrudniając w naszym samorządzie naszego przemysłu.”

Wójt „Ja nie jestem specjalistą, ale myślę, że Pan się myli. Z bardzo prostego powodu, o tym mówił Pan Dyrektor szpitala, dlatego, że status uzdrowiska daje szpitalowi dużo większe możliwości. Ja nie jestem tu specjalistą, ja nie chcę mówić, ja się na tym nie znam.”

R. Jażdżewski „Być może szpitalowi, ale nie nam, samorządowi.”

Wójt „Ale nam również. Uzdrowisko nie tylko rozwija się w strefie A, bo strefa A jest typowo uzdrowiskowa, gdzie jest szpital uzdrowiskowy. Natomiast otoczenie uzdrowiska, to co się później po uzdrowisku dzieje to jest zupełnie inna sprawa.”

R. Jażdżewski „Strefa C obejmuje jakie sołectwa? Rybaki, Szarlotę, czy jeszcze jakieś inne sołectwo?”

Wójt „Jedno, Szarlotę. W tej koncepcji, która dzisiaj jest.”

Przewodniczący Rady „My jako radni gminy nie pozwolimy na to, że na terenach takich jak Rybaki, które są zainwestowane, powstała ta strefa C, bo to jest strefa, że jedno wzajemnie się wyklucza, jest przeciwstawne. Jeżeli nie będzie innej możliwości rozwiązania tego problemu, to nie będzie dyskusji na temat tego uzdrowiska.”

Ad. 5

ad. a)

Uchwała w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.

F. Niklas „Wczoraj po Pana odejściu myśmy tutaj dostali od Pana Daszkowskiego, że dożynki odbędą się w Wętwiach. Mnie teraz interesuje to, jak ja to przedstawiłem Pani sołtys w domu, to ona mówi, że nie ma grosza, bo nie zostało nic, ani z sołeckich zarezerwowane, a dla Pana Wójta kto kwiaty kupi, z czego i za dobrą organizację. Przystąpimy teraz do konkretnych rzeczy. Drogowskazów nie ma. Powinien stać w Dobrogoszczu, powinien stać przy Jakubku, przy Rybackim i w Kościerskiej Hucie, żeby było wiadomo jak na dożynki jechać. Kawałek drogi w Kościerskiej Hucie trzeba poszerzyć. My ją tam remontujemy, bo Kościerska Huta ani razu jej nie remontowała, ale żeby ją poszerzyć to nie ma środków. Do Dobrogoszcza są do zebrania skarpy. W lasku z Wętwi na Dobrogoszcz są do wykarczowania pnie, bo one tam wystają i niech ktoś sobie auto rozwali. Z Wętwi do Małego Klincza mamy taki mały strumyk. On jest za wąski. Trzeba z każdej strony dołożyć rurę, zasypać, poszerzyć, wyciąć te krzaki łącznie z drzewami, żeby się dwa auta mogły minąć, bo jak mają być dożynki w takim stanie jak jest w Wętwiach w tej chwili, no to tylko wstyd będzie, dla mnie mały i na Wójta zepchnę, że nie zabezpieczył środków, żeby wyciąć gałęzie. Tak będzie Panie Wójcie. Będziemy się kłócić o to. Żadne dożynki, ja sobie nie przypominam jak długo gmina istnieje, żeby nie było parę groszy zabezpieczone na doprowadzenie wsi, na zrobienie dożynek. A tu w budżecie nic, w budżecie sołeckim nic, bo to wypłynęło teraz, że dożynki są. Panie Wójcie, coś słabo będzie.”

Wójt „To będą nasze wspólne V dożynki i nigdy oprócz pieniędzy, które były w Zakładzie Sportu Kultury i Turystyki, które ma pieniądze na dożynki, nigdy nie było żadnych w budżecie dodatkowych pieniędzy. Potem jak dożynki miały dojść do skutku zastanawialiśmy się jak je zorganizujemy, jakie są potrzebne pieniądze i jeżeli pieniądze były potrzebne, to po prostu dokładaliśmy je w momencie, kiedy była taka potrzeba. Dzisiaj będzie pewnie tak samo. Ja tylko sobie przypominam, że w zeszłym roku rozmawialiśmy na temat, kiedy i gdzie miałyby być dożynki i Wętwie było wymieniane też. Natomiast powiedzieliśmy, że w zeszłym roku dożynki odbyły się tam, gdzie się odbyły, a w tym roku miałyby się odbyć na Wętwiach i tak jest. Uważam, że to jest dobre miejsce. Będziemy korzystać z pięknego, urokliwego miejsca na terenie sołectwa Nowy Klincz. Myślę, że wszyscy będą zadowoleni. A co do organizacji Panie Franku z pewnością się dogadamy. Kwestie porządkowe myślę, że zostaną zrobione.”

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 13

przeciw – 1

wstrzymujący - 1

w związku z powyższym uchwała Nr IV/51/15 z dnia 19 maja 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 5)

ad. b)

Uchwała w sprawie nadania imienia Publicznemu Gimnazjum w Wąglikowicach.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie nadania imienia Publicznemu Gimnazjum w Wąglikowicach.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 15

w związku z powyższym uchwała Nr IV/52/15 z dnia 19 maja 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 6)

ad. c)

Uchwała w sprawie zmiany uchwały nr 253/V/13 z dnia 17 maja 2013 roku w sprawie zasad udzielania i rozmiaru zniżek oraz zwolnienia z tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych dyrektorom, wicedyrektorom oraz nauczycielom pełniącym stanowiska kierownicze w szkołach i w przedszkolu oraz tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla pedagogów, psychologów i logopedów w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Kościerzyna, a także zasad łączenia różnych wymiarów pensum w ramach jednego etatu.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie zmiany uchwały nr 253/V/13 z dnia 17 maja 2013 roku w sprawie zasad udzielania i rozmiaru zniżek oraz zwolnienia z tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych

dyrektorom, wicedyrektorom oraz nauczycielom pełniącym stanowiska kierownicze w szkołach i w przedszkolu oraz tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla pedagogów, psychologów i logopedów w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Kościerzyna, a także zasad łączenia różnych wymiarów pensum w ramach jednego etatu.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 14

wstrzymujący - 1

w związku z powyższym uchwała Nr IV/53/15 z dnia 19 maja 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 7)

ad. d)

Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kościerzyna dla części obrębu ewidencyjnego Gostomie, obejmującej działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym 141/5 i fragment działki oznaczonej numerem geodezyjnym 128; dla części obrębu ewidencyjnego Wieprznica, obejmującej działki oznaczone numerami geodezyjnymi 26/2, 28, 194/4, 195/2 i fragment działki oznaczonej numerem geodezyjnym 195/6.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kościerzyna dla części obrębu ewidencyjnego Gostomie, obejmującej działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym 141/5 i fragment działki oznaczonej numerem geodezyjnym 128; dla części obrębu ewidencyjnego Wieprznica, obejmującej działki oznaczone numerami geodezyjnymi 26/2, 28, 194/4, 195/2 i fragment działki oznaczonej numerem geodezyjnym 195/6.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 15

w związku z powyższym uchwała Nr IV/54/15 z dnia 19 maja 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 8)

ad. e)

Uchwała w sprawie przystąpienia do realizacji projektu pn. Kajakiem przez Pomorze – zagospodarowanie szlaków wodnych w województwie pomorskim dla rozwoju turystyki kajakowej.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie przystąpienia do realizacji projektu pn.

Kajakiem przez Pomorze – zagospodarowanie szlaków wodnych w województwie pomorskim dla rozwoju turystyki kajakowej.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 15

w związku z powyższym uchwała Nr IV/55/15 z dnia 19 maja 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 9)

ad. f)

Uchwała w sprawie utworzenia Punktu Przedszkolnego w Niedamowie przy Szkole Podstawowej w Niedamowie.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie utworzenia Punktu Przedszkolnego w Niedamowie przy Szkole Podstawowej w Niedamowie.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 15

w związku z powyższym uchwała Nr IV/56/15 z dnia 19 maja 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 10)

ad. g)

Uchwała w sprawie utworzenia Punktu Przedszkolnego w Kłobuczynie przy Szkole Podstawowej w Kaliskach.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie utworzenia Punktu Przedszkolnego w Kłobuczynie przy Szkole Podstawowej w Kaliskach.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 15

w związku z powyższym uchwała Nr IV/57/15 z dnia 19 maja 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 11)

ad. h)

Uchwała w sprawie dofinansowania zadań z zakresu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Kościerzyna z wykorzystaniem środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie dofinansowania zadań z zakresu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Kościerzyna z wykorzystaniem środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

W wyniku głosowania (13 radnych głosujących), głosów:

za – 13

w związku z powyższym uchwała Nr IV/58/15 z dnia 19 maja 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 12)

ad. i)

Uchwała w sprawie zatwierdzenia Zakładowi Porcelany Stołowej „Lubiana” S. A. z siedzibą w Łubianie taryfy za dostarczenie 1 m³ wody.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie zatwierdzenia Zakładowi Porcelany Stołowej „Lubiana” S. A. z siedzibą w Łubianie taryfy za dostarczenie 1 m³ wody.

W wyniku głosowania (13 radnych głosujących), głosów:

za – 11

wstrzymujące - 2

w związku z powyższym uchwała Nr IV/59/15 z dnia 19 maja 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 13)

ad. j)

Wójt przedstawił sprawozdanie finansowe za 2014r. (zał. Nr 14)

Przewodniczący Rady Gminy „Otwieram dyskusję nad złożonym sprawozdaniem”

Przewodniczący Rady Gminy poprosił o zabranie głosu.

Dyskusja:

Radny A. Miszczak „Wczoraj na wspólnym posiedzeniu komisji zadałem pytanie odnośnie kosztów utrzymania Biblioteki Publicznej w Wąglikowicach, a konkretnie kosztów związanych z

wynagrodzeniami. Rozumiem, że wczoraj bez dostępu do dokumentów nie mógł Pan, Panie Wójcie odpowiedzieć na to pytanie. Czy jest możliwość, że dzisiaj uzyskamy więcej informacji na ten temat?”

Wójt „Jeżeli chodzi o Bibliotekę Publiczną, to Państwo wiecie, że w Bibliotece Publicznej są zatrudnione 4 osoby. Z tym, że dwie Panie bibliotekarki są zatrudnione na 0,5 etatu w Wąglikowicach i Wielkim Klinczu, natomiast kierownik biblioteki jest zatrudniona na 0,5 etatu w Skorzewie. Jest jeszcze na część etatu zatrudniona księgowa. W tej kwocie, która tam jest podana oprócz składników wynikających z płacy zasadniczej są tam dwie jubileuszówki i odprawa sześciomiesięczna dla odchodzącej Pani Dyrektor. Stąd jest ta kwota.”

Radny A. Miszczak „OK, dziękuję, to zmienia postać rzeczy, bo bez tych informacji same zapisy liczbowe wyglądały dziwnie.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Przedstawił Pan Panie Wójcie kilka składowych budżetu, które zostały wykonane w ponad 100%, czyli 101%, 102%, czy są takie rozdziały, gdzie nie udało się zrealizować tych założeń budżetowych i dlaczego? Mam jeszcze drugie pytanie takie, jak podmioty gospodarcze, typowo fizyczne, na jaką kwotę mniej więcej zalegają z podatkami? Czy na to by się Panu Wójtowi udało odpowiedzieć? Tu słyszałem o wpisach, gdzie są wpisane hipoteki. Może na te dwa pytania udałoby się uzyskać odpowiedź.”

Wójt „Rozumiem, że pytanie dotyczyło dochodów od osób prawnych i osób fizycznych. Mówiłem, że zostały zrealizowane pomimo trudnej sytuacji, właściwie w 100%. Rzeczywiście jest jeden przypadek, gdzie tak się nie stało. To jest opłata od podatku spadku i darowizn. Ona została zrealizowana w 20,06%. Natomiast to jest sytuacja taka, że my zakładamy kwotę na bazie lat poprzednich tak naprawdę nie wiedząc, ile tych spadków i darowizn będzie. Natomiast wszystkie pozostałe składniki z podatku od nieruchomości, z podatku rolnego, leśnego, transportowego, czynności cywilnoprawnych, długoterminowych wpłat, opłata miejscowa, wpływy z opłaty skarbowej, rekompensata utraconych dochodów, opłata eksploatacyjna, na zezwolenie sprzedaży alkoholu, opłata lokalna, z tytułu opłat zniesionych. One wszystkie są powyżej 100%. Można powiedzieć, że rzeczywiście z tego tytułu jest tak, że te podatki zostały zrealizowane w satysfakcjonujący sposób. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię związaną z należnościami wymagalnymi. Należności wymagalne z tytułu towarów i usług, to jest dzierżawa, wpływy z czynszów, to jest kwota 167.244,26 zł. Natomiast pozostałe należności, to jest kwota 2.621.000 zł, to jest wcale niemała kwota, z czego podatek od nieruchomości 1.615.630 zł, podatek rolny, tu już są mniejsze kwoty 11.000 zł, podatek leśny 6.000 zł, podatek transportowy 44.000 zł, opłata za śmieci, ponad 2.000 zł, planistyczna 9.000 zł, mandaty karne i Fundusz Alimentacyjny, jest to duża kwota jak co roku 924.000 zł. On trochę zmalał, bo w zeszłym roku był ponad 1 mln zł. Prowadzimy oczywiście działania egzekucyjne. Te zaległości zmniejszyły się. Natomiast część działań egzekucyjnych polega na tym, że otrzymujemy informację, pomimo opłat, które wnosimy, że nie ma z czego ściągnąć, jak ostatnio firma Bausztal, dosyć duży dłużnik, dostaliśmy informację, że definitywnie nie otrzymamy i to wcale niemałych kwot z tytułu podatku od nieruchomości.”

Radny D. Gierszewski „Na poprzedniej sesji w ubiegłym miesiącu kolega Radny Andrzej Miszczak zadał pytanie Panu Wójtowi dotyczące zmiany diet naszych sołtysów. Pan Wójt odpowiedział wtedy, że analizuje temat. Chciałem spytać jako Przewodniczący Komisji Budżetu, czy ta analiza jest już zakończona i jakie są decyzje w tej sprawie?”

Wójt „Analiza została zakończona. Jak dzisiaj chciałem Państwu przekazać te informacje. Na pewno je przekażę. Ta analiza polega na tym, że zanalizowaliśmy sytuację jaka jest wokół nas. Radni dostaną pełną informację jaka sytuacja panuje u nas, w sąsiednich samorządach. Dzisiaj Państwo tę informację otrzymacie.

Przewodniczący Rady A. Bober „Czy są jeszcze jakieś pytania do Wójta? Nie widzę.”

Uchwała w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Kościerzyna za rok 2014.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Kościerzyna za rok 2014.

W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:

za – 13

wstrzymujące - 1

w związku z powyższym uchwała Nr IV/60/15 z dnia 19 maja 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 15)

ad. k)

Uchwała w sprawie absolutorium dla Wójta Gminy Kościerzyna z tytułu wykonania budżetu za rok 2014.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej B. Mański „W dniach 07, 08, 09 kwietnia 2015 roku odbyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej, na której przeprowadzono kontrolę budżetu gminy Kościerzyna za 2014 rok. Kontrola obejmowała ocenę wykonania uchwał Rady Gminy Kościerzyna za rok 2014, analizy Zarządzeń Wójta gminy Kościerzyna, rozpatrzenie skarg i wniosków skierowanych do Urzędu Gminy Kościerzyna, analizę wykonania budżetu za rok 2014, stan mienia komunalnego, analizę inwestycji prowadzonych 2014 roku, ocenę i zgodności z uchwałami Rady Gminy i prawidłowość stosowania Ustawy Prawo Zamówień Publicznych. Po zapoznaniu się z dokumentacją Komisja Rewizyjna w składzie Bogdan Mański, Bożena Cieszyńska, Tadeusz Bober, Franciszek Niklas, Arkadiusz Maliszewski przeprowadziła głosowanie w celu zaopiniowania Wójtowi absolutorium. Za pozytywnym zaopiniowaniem absolutorium było czterech członków, a jeden był przeciwny.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Jakieś pytania do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej? Jeżeli nie ma pytań przystępujemy do głosowania projektu uchwały.”

W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:

za – 13

wstrzymujące - 1

w związku z powyższym uchwała Nr IV/61/15 z dnia 19 maja 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 16)

Wójt „Chciałem podziękować z tego miejsca Radzie za udzielenie absolutorium, ale wydaje mi się, to co chciałem podkreślić, to, że ta współpraca pomiędzy nami wydaje mi się dobra. Że jest taka pomimo większych czy mniejszych różnic, które zawsze się zdarzają, one muszą się zdarzać,

dlatego, że tak jak wczoraj rozmawialiśmy, potrzeby, które mamy, uzasadnione potrzeby, niewydumane potrzeby, racjonalne potrzeby, które artykułujemy, artykułują nasi mieszkańcy, niestety, nie zawsze jesteśmy w stanie znaleźć na ich realizację fundusze i stąd zawsze dylemat wyboru. Dylemat wyboru oznacza, że jedni są bardziej zadowoleni, inni niestety mniej. Ale chciałem z tego miejsca raz jeszcze podziękować. Również podziękować, jak to powiedziałem w sprawozdaniu, za współpracę i życzyć i Państwu i sobie, żeby ta współpraca układała się równie dobrze jak do tej pory, ale może i lepiej, zobaczymy. Wszystkiego dobrego. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Ja ze swojej strony, tak jak Wójt powiedział, czasami po prostu musimy pewne sprawy dogadać, czasami musimy pewne sprawy rozstrzygać, bo gdyby na wszystkie rzeczy, na które są potrzebne środki, byłyby zagwarantowane, prawdopodobnie nie trzeba byłoby Radnych, tylko Wójt by realizował zgodnie z postulatami. W związku z tym tych środków nie zawsze na wszystko starcza, trzeba to wszystko rozstrzygać, to musimy czasami dyskutować i wiadomo ktoś musi z czegoś zrezygnować, a czasami ktoś jest zadowolony mniej lub bardziej. Myślę, że w sprawach kluczowych wszystko jest rozstrzygane tak, jak się należy. Także gratuluję Panu Wójtowi uzyskania absolutorium i w przyszłości, tak jak w tym roku uzyskał, tak żeby w następnych latach też nie było większych problemów w realizacji budżetu, a co się z tym wiąże, na pewno jeżeli budżet zostanie wykonany, inwestycje zrealizowane, to i absolutorium też zostanie przez Radę udzielone.”

Ad. 6

Wolne wnioski.

A. Miszczak „Odnosząc się do sprawozdania Pana Wójta w pierwszej części sesji, w którym wyraził ubolewanie, że na wielkich uroczystościach państwowych, które powinny gromadzić nie tylko VIP-ów, ale również mieszkańców, faktem jest, że niestety ubolewam nad tym, że to ma miejsce. To wynika z tego, że Państwo robiło wiele niepotrzebnych, niemądrych, nieprzemysłanych ruchów, chociażby w zakresie wycofywania historii z naszego szkolnictwa, odcinania tej historii. Dlatego zapomina o tym, że tak myślę, że na szczeblu samorządu wiejskiego, samorządu gminnego jest to pielęgnowane, czyli tradycja, przywiązanie do tych wartości, które zawsze były siłą Polaków. Tradycja do takich wartości jak Bóg, Honor, Ojczyzna. Nie do przecenienia jest rola nas Radnych, ale też Państwa jako sołtysów, rodziców, dziadków jest to abyśmy byli dumni, że jesteśmy Polakami, żebyśmy szukali tego co nas łączy.”

Wójt „Absolutnie zgadzam się z tym co powiedział Pan Andrzej. Powiedziałbym jeszcze jedną rzecz, też o historii. Mianowicie pamiętamy z historii odnośnie zapisów, były takie czasy, że o historii nie można było powiedzieć, historia była pielęgnowana w rodzinach. Więc ja też apeluję o tym, tak jak Pan Andrzej powiedział, że Państwo ogranicza tą liczbę godzin, czyli rozumiem, że jest ich za mało, no to zawsze jest i do tego zachęcam żeby mówić w rodzinach. I dlatego tak jest, tak ważnym elementem. My możemy się zastanawiać jak to u nas zrobić, bo to wcale nie jest tak, że musimy pójść do Kościerzyny, może będziecie mieli swój własny pomysł, że mamy święta państwowe, żebyśmy u siebie zorganizowali. Jak najbardziej. Ale to będzie znowuż śmiesznie wyglądało, jak Wójt, 15 Radnych jeszcze, może kogoś jeszcze zaproszę, może ktoś z sołtysów, może zaproszę naszych urzędników i będziemy maszerować. Chodzi o to, żeby to ludzie maszerowali, bo to jest święto nas wszystkich Polaków. Mamy świętować i przypominać sobie te dzieje i te czasy, w których ludzie często oddawali życie za to, żebyśmy my mogli dzisiaj świętować wolną Polskę. Coś nam słabo z tym idzie, ale pełna zgoda.”

M. Żurek „Wczoraj rozpoczęliśmy temat związany ze śmieciami i jedno z ważniejszych pytań było, czy Związek Gmin Wierzyca posiada zgody od właścicieli nieruchomości, gdzie ustawili pojemniki dla mieszkańców nieruchomości letniskowych.”

Wójt „Tak, ja ten temat przekazałem Panu Prezesowi Wojciechowi Pominowi informując go o tym, że prawdopodobnie na część miejsc, gdzie są ustawione kosze z mojej wiedzy takiej zgody nie ma i żeby to sprawdzić. Zgoda umieszczania koszy zbiorczych powinna być zgodą, którą uzyskuje u nas firma Sita, powinna dogadać się z właścicielem terenu, na którym ten kosz jest pozostawiony, kosze są pozostawione i jeżeli jest tak, że tej zgody nie ma, to trzeba będzie o tym rozmawiać.”

Przewodniczący Rady „Jeszcze po sesji, kiedy zakończymy obrady sesji, będzie 5 minut przerwy i odbędą się konsultacje odnośnie projektu aktualizacji Strategii Rozwoju Społeczno – Gospodarczego Ziemi Kościerskiej na lata 2015 -2025. To będzie pół godziny, może troszeczkę dłużej. Także zachęcam Państwa do wysłuchania tego wszystkiego. To dotyczy nas, naszych mieszkańców, także dobrze jest zapoznać się z tym projektem.”

Wójt „Ta strategia jest opracowywana w ramach projektu Kościerskiej Strefy Aktywności Gospodarczej, czyli tego projektu norweskiego. Ona dotyczy całego powiatu kościerskiego, ale my jesteśmy elementem powiatu kościerskiego i ważne jest, żeby szczególnie Radni i myślę, że sołtysi, żeby zapoznali się z tą strategią i ewentualnie wnieść swoje uwagi. Stąd Państwo z firmy dzisiaj są i zaprezentują te najważniejsze elementy i będą oczekiwali ewentualnie na Państwa uwag. Także prosimy o chwilę pozostania.”

M. Żurek „Jeśli chodzi o wprowadzenie nowej deklaracji DO-3 dla nieruchomości niezamieszkałych na terenach letniskowych, na podstawie czego i jakich wyliczeń stała stawka 260 zł, opłata roczna 260 zł za selektywną zbiórkę odpadów, za nieselektywną zbiórkę odpadów 600 zł, pytanie w ogóle, po co uchwalać dla nieselektywnej zbiórki, gdzie 99,99% zdeklaruje i tak selektywną zbiórkę. Kto będzie nad tym panował, kto będzie tego pilnował, bo to, że stoją kontenery w tej chwili, w tym roku i w roku ubiegłym na naszych terenach na surowce, na BIO nawet były, na odpady zmieszane, wszystko i tak jest w nich zmieszane.”

Wójt „Wczoraj na posiedzeniu Związku Gmin Wierzyca były prezentowane zmiany w prawie dotyczącym gospodarki odpadami i jedną ze zmian jest ta zmiana mówiąca o tym, że gmina, czy Związek Gmin dla terenów letniskowych musi ustalić opłatę zryczałtowaną. Nie ma innej możliwości. Jest opłata zryczałtowana. Oczywiście z czego ona wynika. Ona wynika z praktyki. Na terenie gminy Kościerzyna na ponad 2000 domków letniskowych, czy posesji letniskowych, ja nie pamiętam dokładnie, ja mam te dane, ale chyba niecałe 30% złożyło deklarację, to oznacza, że reszta nie złożyła i ona dzisiaj jest wezwana do złożenia deklaracji, co robi, składa deklarację zerową, i mówi, że nie byłem. Najlepiej wiedzą o tym ci, którzy mieszkają tam, gdzie są osiedla domków letniskowych. Tak wygląda sprawa ze śmieciami. Z drugiej strony tłumaczenie się często, że ktoś wywozi śmieci do Gdańska, czy my chcemy tego, czy nie, to jest niezgodne z przepisami prawa. Nie można wozić śmieci z jednego miejsca do drugiego. Nie wolno wywozić śmieci komunalnych z regionu, w którym jesteśmy, poza ten region. To jest w ogóle niedopuszczalne. Natomiast pytał Pan Radny skąd jest ta kwota. Ta kwota została wyliczona przez Zarząd i ona wynika z ilości odpadów, z którymi mamy do czynienia z terenów domków letniskowych, ale i też z przewidywalną, czyli tą, która nie trafia do systemu w tym sensie, nazwijmy to legalny, czyli umówmy się tak, że wszyscy mamy kosze i płacimy, tylko trafia systemem pobocznym, bo my doskonale wiemy ile odpadów trafia do systemu, który nie jest ewidencjonowany w taki sposób, że nie ma ich rozliczenia w deklaracjach. No skądś te śmieci są. Dzisiaj mieszkańcy nie mają żadnego interesu, żeby śmieci podrzucać. My jako mieszkańcy,

każde odpady komunalne niezależnie od tego, czy mamy duży, czy mały kosz, wystawimy worek, on jest odbierany w cenie, którą my płacimy, 44 zł.”

M. Żurek „Skąd się wzięła ta stawka? 260 zł, przekładając to na domki jednorodzinne, jest to opłata za pół roku. Przepraszam bardzo, ale są oczywiście letnicy, którzy spędzają pół roku w lesie, ale są też tacy, którzy spędzają miesiąc, dwa lub trzy, albo weekendy. Są też posiadacze letniskowi, które są całkowicie nieczynne. Nie ma odstępstwa. Czy produkuje, czy nie produkuje za to, czy ma domek letniskowy, czy działkę letniskową.”

Wójt „To nie jest prawda. Jeżeli ktoś wykaże, że przebywa poza granicami kraju, w ogóle nie przebywa, zawsze taka sytuacja jest rozpatrywana przez Związek. Mamy sytuacje zerowych deklaracji w przypadku domów zamieszkałych, bo w tym domu ludzie wyjechali za granicę, nikt nie mieszka i to jest sprawdzone. Jeżeli rzeczywiście nikt tam nie mieszkał i w ciągu roku nikt się nie ujawnił, to trudno obciążać kogoś takiego opłatą. Każda taka sytuacja jest sprawdzana. Natomiast jeszcze jedna rzecz, sobie przypomniałem, bo Pan Marcin mówił o selektywnej zbiórce, czyli coś jest selektywnie zbierane, czy nie. Jest dobra informacja i zła. Dobra jest taka, że poprawia się system selektywnego zbierania szczególnie w przypadku domków jednorodzinnych. Niestety, w części, tam gdzie są zbiorniki zbiorcze i to sam sprawdzałem wielokrotnie w Kościerzynie, niestety jak się wejdzie na teren spółdzielni i są otwarte zbiorniki jest napisane BIO, zmieszane, tam jest napisane, nie pamiętam, tam jest wszystko. To jest rzeczywisty problem. Co to oznacza. To oznacza, że mieszkańcy deklarują selektywną zbiórkę, płacą za nią, a odbiór jest jak za nie selektywną. Czyli niestety Związek, czyli my wszyscy będziemy obarczani i to trzeba mieć tego świadomość, że jeżeli ktoś postępuje niezgodnie, nawet jeżeli napisał w deklaracji, napisał, że zbieram selektywnie i płacę za selektywnie, czyli za niższą stawkę, a zbieram nieselektywnie, to za chwilę się okaże, że dzięki takim poczynaniom my będziemy obciążani, czyli ci którzy robią tę selekcję zgodnie z przepisami prawa. Zgadzam się z panem Marcinem, bo nie wiem czy to tak zabrzmiało, w ogóle nie powinno być możliwości nie selektywnej zbiórki. Jak widzę dzisiaj w przypadku tej selektywnej, niektórzy deklarują selektywną zbiórkę, a ona jest nieselektywna. To jest rzeczywisty problem.”

M. Żurek „Nas w domach jest bardzo łatwo skontrolować. Podjeżdża przedsiębiorca, będę miał pomieszane, to nie weźmie, ale w przypadku domków letniskowych, gdzie stoją zbiorcze kontenery, pomijam już zwierzynę, pomijam ten bałagan, który jest dookoła, tam lądują wszystkie. Tam lądują opony od rolników, tam lądują materiały budowlane, tam lądują meble, tapczany i wszystkie inne rzeczy. Czemu Związek, który bardzo chętnie się zajmuje tym czym się zajmuje, nie prowadzi żadnej kontroli.”

Wójt „Prowadzi kontrolę. Tylko kłopot polega na tym o tym, co Pan przed chwilą powiedział. Zastanawiamy się, tak jak w przypadku spółdzielni mieszkaniowych rozwiązanie powinno być takie. Miejsca zbierania odpadów powinny być zamykane, dostęp do nich powinni mieć mieszkańcy do nich uprawnieni, nie wiem, kluczem, kodem i powinno być tak jak to jest w Niemczech, niestety kamera. Kamera pokazałaby, ja wiem, że to jest pomysł, że na każdym kroku będziemy czuli się śledzeni, co robimy, ale może to by spowodowało, że ktoś kto idzie i ma jakiś worek z czymś, wrzuca go tam, gdzie nie powinien. Wtedy jest możliwość dochodzenia o tym, co Pan Marcin mówił, że jest dochodzenie, zobacz chłopie, to ty to zrobiłeś. Dzisiaj jak one są otwarte i każdy może tam wejść i każdy może wrzucić o dowolnej porze, no to ja nie wiem, czy ktoś jest w stanie w ogóle to skontrolować. Natomiast to wymaga zaangażowania z jednej strony Związku, rzeczywiście jest tak, że w przypadku domków letniskowych należałoby się zastanowić o tych zbiorczych miejscach, ale też zaangażowania spółdzielni, czy wspólnot mieszkaniowych.”

M. Żurek „Powtórzę po raz kolejny. Związek zamiast zajmować się pierdołami wzięłby się za kontrolę, skoro ma podane na tacy, gdzie jest bałagan, co się dzieje. Przed chwilą Wójt powiedział,

że są nawet deklaracje zerowe z gospodarstw domowych, gdzie powinno być DO-1 ze stawką. Podawałem Panu ostatnio nazwisko, podawałem przykład, Związek dalej w zaparte idzie. Po 21,50 zł za miesiąc, odpowiedź dostałem.”

Wójt „I słusznie. Dlatego, że jedynym wyjątkiem jest to, że udowodni, że przebywa poza granicami kraju, albo w ogóle. Wie Pan, jeżeli tak byśmy sobie założyli, to możemy sobie wyobrazić sytuację, w której sąsiedzi się umówią, że ja mieszkam u sąsiada. Mamy takie sytuacje, gdzie są trzy domy na jednej działce i jest jednak deklaracja. To będzie zmienione, bo nie może być tak, że trzy domy i teraz czasami ktoś mieszka, nie jesteśmy w stanie tego sprawdzić, nikt nie będzie siedział do godziny 22.00, czy tam ktoś mieszka, ale mówię, że w sytuacjach jeżeli ktoś wykaze, że przebywa poza granicami kraju, albo na kontrakcie, na rok czasu wyjechał na południe Polski, czy gdzieś, to są sytuacje uzasadnione. Natomiast nie mogą być sytuacje uzasadnione, że są trzy domy, tylko ja przebywam u mamy. Tak może powiedzieć każdy. Nikt nie jest w stanie tego sprawdzić.”

M. Żurek „Dlaczego nie? Dlaczego Związek jest mądrzejszy od tego, co mówi i składa oświadczenie podatkowe podatnik. Mało tego, ten podatnik złożył deklarację DO-1, jak uprzedzał, że z powodu zdrowia matki wprowadza się od niej do swojej nieruchomości, zresztą lada chwila do rozbiórki, ale to jest inna sprawa, mijają dwa tygodnie i nie ma żadnego odzewu ze Związku. Związek nie potwierdził deklaracji złożonej na 21,50 zł z mocą obowiązującą od 1 maja, ale domaga się od lipca, bo Związek wie najlepiej. Związku nikt nie jest w stanie przegadać. Związek wie najlepiej. Związek wie wszystko.”

Wójt „Gmina Kościerzyna, która realizowałaby to zadanie zresztą postąpiłaby dokładnie tak jak Związek, bo nie mogłaby inaczej postąpić i może warto zrozumieć sytuację Związku i gminy, która by to prowadziła. My mówimy tu o sytuacjach dwóch. Ja powiem o jednej, bo Pan mówi, bo może trzeba zacząć mówić o drugiej sytuacji. Ludzie, obudźmy się i szanujmy się nawzajem, bo jak tego nie będzie, to ci, którzy uczciwie postępują będą płacić za tych, którzy nieuczciwie postępują. Dlaczego? Dlatego, że gospodarka odpadami musi się zbilansować sama i gmina nie ma prawa dopłacać do gospodarki odpadami i co więcej, jak każdy czyta sobie ustawę, to jest wyraźnie powiedziane, że z pieniędzy, które są z opłat nie wolno na przykład budować drogi. Budżet gminy to jest, mamy na przykład subwencję, coś zostanie, Rada może przeznaczyć na coś innego, w przypadku gospodarki odpadami nie ma takiej możliwości. Jeżeliby się okazało, że gmina zarabia więcej, to musi obniżyć cenę. Nie może tych pieniędzy przekazać. Na przykład mamy 200.000 zł. nadwyżki gospodarki odpadami i mówimy dobrze z Radnymi, fajno, OK, przeznaczamy to na chodnik. Absolutnie jest to niedopuszczalne. Jeżeli mamy nadwyżkę, to trzeba obniżyć cenę, bo te pieniądze z gospodarki odpadami mogą tylko służyć gospodarce odpadami. Jak mamy za mało, a dzisiaj mamy sytuację taką, nie wiem czy Państwo wiecie, ale od nowego roku, bo u nas jeszcze średnio to podrożało, we wszystkich gminach praktycznie o 100% poszła cena za przewóz, o 130% u niektórych, w stosunku do tego co było w przetargu z 2013 roku z lipca, ponad 100%. Dlaczego, my tego nie wiemy. Prawdopodobnie dlatego, że w pierwszych przetargach wszyscy walczyli z ceną, jak sobie policzyli, tak ja słyszałem, to większość jest na minusie. Nie wiem czy tak jest. To jest nasze wspólne zadanie. To jest kwestia świadomości. Jak byliśmy w Norwegii na wyjeździe studyjnym ja sam zapytałem człowieka, Burmistrza, on odpowiedział tak, że u nich jest tak, że metal, puszeki mieszkaniac musi oddać w mieście do trzech wybranych punktów. Ale ja mówię, że jak on wrzuci to do kosza. Ale ten Burmistrz na mnie spojrzał, ale jak to wrzuci do kosza? To jest niemożliwe. I on na mnie spojrzał jak na jakiegoś, no bo ja myślałem po naszymu, może wrzucić do kosza, ale jak to, mówi to jest niemożliwe. Są trzy punkty, on to na pewno tam odwiezie. Więc my niestety, albo pójdziemy w tą stronę wzajemnego edukowania się. Ja na pewno, nie wiem jak to jest w szkołach, będę apelował do nauczycieli w szkołach, żeby na odpowiednich lekcjach naprawdę zrobić tą edukację, może ona jest robiona, nie

chcę mówić, że nie, ale żeby wpleść tę edukację do szkół. Często to dzieciaki uczą rodziców. Tato to tak nie wolno. Pani nas uczyła, że wolno do tego kosza. Może to jest droga.”

M. Żurek „Nie będziemy uczyć kultury, bo tego nie nauczymy, mówimy o ludziach dorosłych, ale powtarzam po raz kolejny, Związek uważa siebie za nie wiadomo kogo. Potrafi określić w drodze decyzji stawkę za gospodarowanie odpadami nie ruszając się nawet ze Starogardu. Dla Związku nawet metraż może być podstawą do ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami. Na podstawie metrażu Związek ustala, nakłada na właściciela nieruchomości opłatę.”

Wójt „Niech Pan nie wprowadza nikogo w błąd, bo nie ma możliwości na podstawie metrażu, dlatego, że Związek nie podjął takiej uchwały. Pan mówi o czymś innym. Pan mówi o Ustawie, która reguluje ile odpadów w przypadku określonych zakładów pracy jest produkowane. To nie jest Związek, to jest Ustawa, na osobę i z tego powinno wynikać. Po drugie. DO-2, każdy z Państwa deklaruje ilość śmieci odbieranych i rzeczywiście można zadeklarować 120 litrów, ale trzeba mieć świadomość jeżeli się zadeklaruje 120 litrów, to jest 2-krotny odbiór. Pierwszego razu ten koszt będzie pełen 120 litrowy, to za drugim razem jak będzie do połowy pełen, to nie zostanie odebrany. Dlaczego, bo zadeklarowaliśmy 120 litrów i taką opłatę wnosimy. Więc to jest decyzja każdego, żeby deklorować taką ilość odpadów, która jest rzeczywiście realna.”

M. Żurek „No to deklarujemy na przykład 120 litrów i mija rok, czy półtora i nie zostało odebrane ani razu, na przykład. Nie ma nawet pojemników. Związku to nie interesuje. Płacić, płacić, płacić.”

Przewodniczący Rady „Panie Marcinie. Było ostatnio powiedziane, że Pan Prezes Pomin miał się określić, czy do nas przybędzie, czy ma być określone spotkanie. Panie Wójt, co z tym spotkaniem?”

Wójt „Ja rozmawiałem z Panem Prezesem i on powiedział tak, że w związku z tym, że Związek jest w trakcie robienia szerokiej analizy dotyczącej generalnie cen, tego co się wydarzyło po przetargach. To nie jest wcale łatwa sprawa. Był Pan Dyrektor Styn i powiedział, że Związek Gmin Wierzyca jest na pewno jednym z nielicznych podmiotów, który na razie się samofinansuje. Sam Pan dyrektor Styn z Urzędu Wojewódzkiego powiedział. Dla nas to jest dobra informacja. My mówimy o zbiórce odpadów, ja nie chciałbym wchodzić w szczegóły, ale powiem Państwu tak. Są przewidywane olbrzymie kary i na pewno niektórzy się zdziwią. Za to, że nie uzyska się odpowiedniego poziomu recyklingu. Na przykład ci, którzy, u nas też to jest problem, którzy deklarują BIO, a musimy mieć BIO, jest możliwość, że ktoś kto ma poletko swoje tam sobie BIO składa. Myśmy wnioskowali, żeby to BIO składowane na poletkach prywatnych zaliczyć do ogólnego BIO. Nie ma na razie na to zgody. Na szczęście, w związku z tym, że jesteśmy w razem w Związku Gmin Wierzyca, to my spełniamy na razie kryteria. Kryteria będą co roku coraz bardziej restrykcyjne. System selektywnej zbiórki co roku podnosi dwa, a będzie nawet 10% i trzeba będzie go uzyskać. Nieuzyskanie go spowoduje nakładanie kar i nawet jak dzisiaj niektórzy mówią, że jest dzisiaj gdzieś taniej, to niech się obejrzą, czy uzyskują właściwy poziom selektywnej zbiórki, czy uzyskują właściwe ilości zbiórki. My wiemy, że wiele osób na to nie patrzy, bo samorzady powiedziały tak, najtaniej będzie dobrze. Pan dyrektor Styn powiedział, naprawdę niech samorzady przeczytają ustawę, która mówi o karach. One są bardzo dolegliwe. Kary zapłaci się z budżetu gminy. Ja nie chciałbym, żeby stało się tak, na razie my jesteśmy w dobrej sytuacji, żebyśmy my mieli za brak myślenia o przyszłości płacić kary. To będzie oznaczało, że na przykład 1.000.000 zł, które będziemy chcieli przeznaczyć na drogi, hola, hola, to wy zapłacicie za kary, czyli nie będzie 1.000.000 zł na drogi. Dlatego umówiliśmy się z Panem Pominem, że jak my wyznaczymy termin kolejnej sesji, to on się dostosuje i przyjedzie. Z tym, że ja mam taką propozycję, bo trudno mi to sobie wyobrazić, żeby takie spotkanie miało być na sesji. Po sesji, wszyscy którzy będą chcieli zostaną. Natomiast chodzi o to, żeby to była swobodna dyskusja, swobodne pytania. Nie chcemy na sesji nikogo trzymać. Tylko osoby zainteresowane.

Także taka jest moja propozycja, żeby po sesji zorganizować to spotkanie. Wtedy pytania aż do skutku.”

M. Żurek „Na to spotkanie czekam oczywiście, ale myślę, że nie stoi nic na przeszkodzie Panie Przewodniczący, że pytania kierowane do Wójta, kieruję je do Przewodniczącego Związku. Także nie jest osobą trzecią, czy osobą postronną i myślę, że swoją wiedzę posiada podejmując różne uchwały w Związku Gmin Wierzyca, ale oczywiście spotkamy się również z Panem Pominem, bardzo chętnie. Mam nadzieję, że nie będzie to później niż następna sesja, bo czasu coraz mniej.”

Wójt „Uchwała podjęta dotycząca tego systemu opłat dla lotniskowych była trudną uchwałą. Ale ja jeszcze raz mówię, z racji tego o czym my mówimy może to się w końcu wyprostuje i może się okaże, że wszyscy podejną do tego w sposób odpowiedzialny i będą płacić rzeczywiste koszty, to będzie można to obniżyć. Ja wcale nie twierdzę, że nie. Jeszcze raz mówię Panu dlaczego, dlatego, że Związek nie może generować przychodów z tego tytułu. To nie jest tak, że Związek może zarabiać, bo ktoś kto przyjdzie i sprawdzi i powie, Panowie wy tu zarabiacie na śmieciach i co wy z tymi pieniędzmi zrobicie. Nie ma takiej możliwości formalnej i prawnej.”

Przewodniczący Rady „Panie Marcinie, ja nie chciałbym w żadnym stopniu ograniczać Pana pytań. Jeżeli słyszę, że Związek wydał decyzję administracyjną odnośnie szczególnego przypadku, o którym Pan wie no to myślę, że kolejną osobą powinien być Pan Pomin, który odpowiada za wydawanie tych decyzji, a my ewentualnie możemy wpływać na to w jakiś sposób, czy są załatwiane, czy nie są z krzywdą dla naszych mieszkańców.”

W. Burandt „Panie Wójcie proszę o zainteresowanie się i przeanalizowanie projektu Prosument dla Pomorza - Zakup i Montaż Instalacji Odnowialnych Źródeł Energii. Zaprzyjaźniona, bliska gmina Żukowo wdraża ten projekt, nie wiem na jakim etapie, słyszałem, że wdraża. Na zebraniach wiejskich jest to jedno z pytań mieszkańców, kiedy gmina mogłaby przystąpić do jakiegokolwiek projektu. Pojawił się taki i myślę, że byłaby to jakaś alternatywa dla naszych mieszkańców. Może nie jest to tak dobre, jak przystępowała gmina Dziemiany, ale zawsze jest coś.”

M. Żurek „Jeszcze jedno pytanie, jeżeli chodzi o Związek i podanie przeze mnie wczoraj Panu Wójtowi drobnego przykładu niegospodarności, czyli sztucznego wydawania pieniędzy, takiego jak wysyłanie jednego dnia dwóch listów poleconych pod jeden adres. Takich listów może wychodzić setki, a nawet tysiące. Dwóch listów jednego dnia zaadresowanych na jeden adres dotyczących niemal tego samego, dokładnie tego samego. Z tym, że w jednej kopercie była deklaracja obowiązująca od maja w nieskończoność tego roku, a druga od stycznia do kwietnia. Można to było wysłać razem. Pytanie, ile takich listów wyszło ze Związku w zeszłym tygodniu?”

Wójt „Pytanie jest innego rodzaju, czy można w jednym liście wysłać trzy pisma. Moim zdaniem nie bardzo, dlatego, że każde pismo, które nosi swój znak, oczywiście ja nie wiem, to jest sytuacja, o której możemy dyskutować. Ktoś kto otrzymał takie pismo powie, że otrzymał jedno pismo. Jak Panu udowodni, że Pan włożył tam dwa pisma. Jak Pan to udowodni, że w piśmie były dwa pisma dotyczące dwóch różnych spraw, czy podobnych spraw. To jest nie do udowodnienia. My będziemy twierdzić, że Pan dostał to pismo, list, w którym były dwa pisma. Nawet jak Pan napisze, Poczta Polska, jak Pan to otworzy i potwierdzi, ja nawet nie wiem.”

M. Żurek „Równie dobrze mogli wysłać dwie puste koperty i potwierdzić, że wysłali dwa pisma.”

B. Radkowska – sołtys z Dębogór zwróciła uwagę na liczne kontrole przez Straż Gminną w sołectwie Dębogóry.

Wójt „Rzeczywiście jest problem dotyczący tego, że mamy wiele pism, donosów. Niestety naszym obowiązkiem, jeżeli ktoś na przykład mówi, strzelam, ktoś wylewa ścieki, ktoś wyciął drzewo, albo psy biegają, to naszym obowiązkiem jest sprawdzenie tego. Niestety musimy to

sprawdzać. Straż Gminna jest za to odpowiedzialna, żeby te rzeczy sprawdzać. Ja oczywiście nie znam tutaj konkretów, o co chodziło, wszystkiego nie pamiętam. Oczywiście w takiej sytuacji nie informujemy sołtysa, bo nie ma takiej potrzeby. Natomiast my musimy reagować na sytuację, jeżeli ktoś nas informuje, że jest łamane prawo na przykład dotyczące ochrony środowiska, czy innych przepisów prawa. Musimy to sprawdzić. Często są to kule w płot. Nie wiem dlaczego ci ludzie takie rzeczy wypisują. Smutne jest to, że może się zdarzyć, że często wzajemnie na siebie piszemy, sąsiedzi ja nie wiem z jakiego powodu pokłócili się, polubili się, ja nie wiem. Natomiast my w takich sytuacjach jak jest informacja o jakimś zagrożeniu, o jakichś nieprawidłowościach musimy po prostu to sprawdzić. Są kontrole planowane, na przykład dotyczące kwestii szamba i one będą prowadzone. Mogę Państwu powiedzieć, że do 3 czerwca zostanie zrobiona lista wszystkich posesji, które są w obrębie sieci kanalizacyjnej, a się nie podłączyły. Będziemy starali się, ja to mówiłem na wszystkich zebraniach, że apeluję, proszę, oczywiście tam, gdzie jest sieć kanalizacyjna, żeby ludzie sami się zgłaszali do Zakładu Komunalnego, złożą wniosek o pozwolenie, ustalą tam zakres. Ale niestety mamy do czynienia z różnymi sytuacjami. Niestety też z uporczywym trwaniem w sytuacji, że się nie podłączy. Jeszcze jak jedziemy i pytamy się o dokument potwierdzający wywóz, no to się zaczyna, gdzieś mam, gdzieś nie mam, dostarczę za miesiąc. Nie może być takiej sytuacji, bo my mamy problemy. Co więcej, na Wójcie ciąży obowiązek, musimy mieć całą dokumentację potwierdzającą, kto ma szambo, kiedy było wywiezione, kto ma przydomową oczyszczalnię, kiedy była wywieziona. Jeżeli ja jako Wójt tego nie zrobię, to zostaną ukarani. Ale tu już palicho z ukaraniem moim. Głównie chodzi o to, co się z tym dzieje, czy ci ludzie w sposób odpowiedzialny traktują, traktujemy się, tak jak ze śmieciami, czy wylewamy to do rowu, do rzeki, Bóg wie gdzie, czy wylewamy to zgodnie z procedurą w szambie, a z szamba do oczyszczalni. Będziemy to kontrolować. Ja jestem daleki od nakładania mandatów, ale jak nie będzie innego wyjścia, to będę to robił. Spotkanie z sołtysami, tak jak było w pierwszym, drugim kwartale w czerwcu będzie spotkanie z sołtysami. Raz na kwartał się umawiamy i jest spotkanie w czerwcu, takie spotkanie będzie.”

Ad. 7

Na tym Sesja Rady Gminy Kościerzyna została zakończona o godzinie 12.30.

Prot. PO.